

Wanda Fijałkowska
Uniwersytet Warszawski, Warszawa
w.fjalkowska@uw.edu.pl

 <https://orcid.org/0000-0002-4161-6667>

**DLACZEGO WARTO ODRÓŻNIAĆ SUFIKS OD KOŃCÓWKI?
(NA MARGINESIE ARTYKUŁU MARKA STACHOWSKIEGO
TERMINY „SUFIKS” I „KOŃCÓWKA” W POLSKIEJ TERMINOLOGII GRAMATYCZNEJ)**

Słowa kluczowe: fleksja, słowotwórstwo, derywacja, sufiks, końcówka

Keywords: inflection, word-formation, derivation, derivational suffix, inflectional suffix

W poprzednim numerze „LingVariów” Marek Stachowski interesującym artykułem *Terminy „sufiks” i „kończówka” w polskiej terminologii gramatycznej* (2018) otworzył dyskusję na temat funkcjonowania terminów wskazanych w tytule w opisach lingwistycznych. Zamierzam kontynuować ten temat, aby spełnić oczekiwania Autora:

[...] dobrze by było uwzględnić również słowniki terminologii językoznawczej w innych językach), aby ci, którzy pragną bronić konieczności takiego rozróżnienia, zechcieli najpierw odnieść się do przedstawionych poniżej zastrzeżeń i wyjść w dyskusji poza argument typu „a ja jednak uważam...” (s. 277).

Stanowisko M. Stachowskiego oparte jest na definicjach zawartych w STJ, EJO, EJP oraz w *Słowniku przypomnień gramatycznych* (Skarżyński 2000), a odniesione do przykładów tureckich, niemieckich, angielskich i fińskich.

Chciałabym ująć poruszony temat z zupełnie innej perspektywy niż M. Stachowski; przede wszystkim uwzględnię inne lektury wyjściowe i odrębny materiał językowy. Punkt widzenia, jaki niżej zaprezentuję, może doprowadzić P.T. Czytelników

do wniosku, że precyzyjne rozróżnianie terminów *sufiks* i *końcówka* w polskiej, a także np. francuskiej terminologii lingwistycznej ma dziś racjonalne uzasadnienie.

Teza Autora brzmi następująco: rozróżnianie *sufiksu* (słowotwórczego) i *końcówki* (fleksyjnej) jest nieistotne, nieuzasadnione, a czasami szkodliwe. Popiera ją następującymi argumentami:

1. W literaturze polskojęzycznej używa się zamiennie terminów *sufiks* i *końcówka*, częściej w odniesieniu do morfemu fleksyjnego (por. s. 278).

Mamy w tym zakresie zupełnie niesymetryczny system terminologiczny, w którym kryterium dystynktywne „słowotwórstwo czy fleksja” pojawia się tylko raz [...] (s. 281).

2. Rozróżnienie tych terminów („postawa dyferencjalistyczna”) „prowadzi w większości wypadków do niepotrzebnej redundancji terminologicznej” (s. 281).
3. Jeżeli rozróżnienie końcówki i sufiksu opierać na wielofunkcyjności pierwszej i jednofunkcyjności drugiego, nie będzie ono ścisłe, m.in. dlatego, że istnieją wyjątki: np. w języku tureckim (cyt. za STJ) sufiks *-un* pełni dwie funkcje – wskaźnika 1. osoby oraz liczby pojedynczej (s. 279).
4. Niektórzy autorzy używają ponadto terminu *postfiks* w znaczeniu ‘morfem przyłączony do podstawy po jej prawej stronie’, co dodatkowo komplikuje siatkę pojęciową (s. 281).

Jednocześnie M. Stachowski zarzuca polskim językoznawcom niekonsekwencję i nieścisłość w stosowaniu przywołanych pojęć. Na zakończenie wyraża przekonanie, że nawet dobry system pojęciowy nie będzie stosowany przez wszystkich specjalistów morfologów, co ma nieuchronnie prowadzić do chaosu.

Na wszystkie podniesione tu kwestie można spojrzeć z innej strony. W związku z tym, że podstawowym źródłem, do którego sięga Autor, jest STJ z roku 1968, trzeba wnieść pewne istotne uzupełnienia. Przedstawiam je w porządku hierarchicznym.

Pół wieku, które upłynęło od wydania STJ, nie było, na szczęście, ani językoznawczą, ani językową próżnią. Dokonał się w tym czasie ogromny rozwój myśli językoznawczej, szczególnie intensywny – w morfologii. To w jej obrębie powstała – w zasadzie od podstaw – subdyscyplina lingwistyczna: **słowotwórstwo synchroniczne**. Nie zatrzymał się też w rozwoju język, co wymusiło na lingwistach stworzenie nowych, precyzyjnych, adekwatnych narzędzi opisu. Zanim jednak ów dynamiczny rozwój przyniósł oczekiwane efekty, pojawiły się pierwsze istotne rozróżnienia terminologiczne. Adam Heinz w artykule *Fleksja a derywacja* ogłosił, że

produkty fleksji realizują nowy (w stosunku do będącego punktem wyjścia układu leksykalnego) układ syntaktyczny, zaś produkty derywacji wracają wprawdzie [...] do układu leksykalnego [...], ale pomnażając go, a więc zmieniając, realizują tym samym również nowy (w stosunku do stanowiącego punkt wyjścia) układ leksykalny (Heinz 1961: 343).

Dzisiejsi słowotwórcy (i kandydaci na słowotwórców) mają do dyspozycji kilka kompendiów z zakresu słowotwórstwa i fleksji (Grzegorzczakowa 1972; Grzegorzczakowa, Puzynina 1979; Nagórko 1982, 1998, 2010; GWJP 1984, 1998; Waszakowa 1993; Skarżyński 2000, 2003; Jadacka 2001; Bańko 2002), w których znajdują niesprzeczne definicje odpowiednich pojęć. Ograniczę się do przywołania kanonicznych, poczynając od GWJP:

Segmenty znajdujące się przed rdzeniem to **prefiksy**, segmenty występujące po rdzeniu to **sufiksy** [...]. Na sufiksy składają się trzy funkcjonalne klasy jednostek: a) **końcówka fleksyjna** (Fl) – pierwszy od końca element wyrazu, właściwy wyrazom odmiennym, pełniący funkcję gramatyczną; b) **sufiks właściwy** (S) element znajdujący się między rdzeniem a końcówką fleksyjną, pełniący funkcję słowotwórczą; c) **in-termorf** (I) – element znajdujący się między rdzeniem a sufiksem właściwym, nieidentyfikowalny funkcjonalnie lub formalnie z żadnym z sufiksów słowotwórczych (GWJP 1984: 586).

Jeszcze wyraźniej strukturę derywatu przedstawił Jan Tokarski:

Sprowadza [on] odmianę czasowników do jednej koniugacji. Zamiast bowiem tradycyjnego podziału na temat fleksyjny i końcówkę autor przyjął trójpodział na temat (rdzeń), przyrostek tematowy i końcówkę (za: Nagórko 1998: 115).

W podręczniku akademickim Alicji Nagórko (1998) czytamy:

Cząstki obdarzone funkcją tekstową nazywamy morfemami gramatycznymi. Te z nich, które zajmują ostatnie miejsce w ciągu, noszą ponadto nazwę końcówek (ibid.: 69).

Nieco dalej autorka wymienia istotną cechę, pozwalającą odróżnić morfem fleksyjny od sufiksu [słowotwórczego]:

Typ pośredni między morfemami leksykalnymi a gramatycznymi reprezentują segmenty takie, jak *-o-*, łączące człony *język* oraz *znawstwo* i *-ow-* w *opisowa*. Są to morfemy słowotwórcze. Ich funkcję podpowiada nazwa – uczestniczą one w formowaniu wyrazów pochodnych, jak sufiks *-stw-*, tworzący odczasownikowe abstrakta typu *wychowawstwo*, *brzuchomówstwo*, *rybołówstwo* [...] (ibid.).

Wreszcie w *Wykładach z polskiej fleksji* Mirosław Bańko stawia kropkę nad i:

Końcówka fleksyjna – część formy fleksyjnej wskazująca na jej funkcję gramatyczną, odróżniającą daną formę od innych form tego samego leksemu. Ścisłej biorąc, końcówką jest ostatni (w szczególności jedyny) [podkr. moje – W.F.] morf fleksyjny (Bańko 2002: 54).

Z tego, że fleksja i słowotwórstwo stanowią rozłączne działy morfologii, wynika w sposób naturalny, że każda z tych dziedzin dysponuje oddzielnymi narzędziami analizy, a zatem również swoistym systemem pojęć i własną terminologią. Czym

innym są niekonsekwencje w stosowaniu owej terminologii, czym innym zaś, istotniejszym – luki w samym systemie pojęciowym. System ów ma się lepiej, niż sądzi M. Stachowski. W GWJP znajdujemy następujące stwierdzenia:

Ze względu na właściwości dystrybucyjne morfemy związane dzieli się na rdzenne i afiksalne. [...] **Afiks** (morfem afiksalny) to morfem związany, nie będący rdzeniem, tworzący jednak w połączeniu ze rdzeniem (i ewentualnie innymi afiksami) formę gramatyczną. [...] Afiks zajmujący pozycję po rdzeniu [...] nazywa się **sufiksem** (przyrostkiem), np. *-a*, *-ć*, *-y*, *-ut-*, *-i*, *-n-*, *y-* w [*porozysłać*, *zagłuszyć*, *bielutki*, *bezdomy*] (GWJP 1984: 47).

Tamże znajduje właściwe miejsce tak niepokojący w STJ termin *postfiks*:

Afiks dołączony po końcówkach fleksyjnych [...] nazwiemy **postfiksem**; taki status mają np. w języku polskim morfemy zaimków nieokreślonych *-ś* i *-kolwiek*, por. *komukolwiek*, *czegoś* (ibid.: 47–48).

Byt terminu zależy od jego użyteczności. Zapytajmy więc: do czego służą odpowiednio **końcówki** (fleksyjne) i **sufiksy** (słowotwórcze)?

Pierwsze pozwalają na dopasowywanie się wyrazów w zdaniu, podkreślanie związków semantyczno-referencyjnych i logicznych między nimi – czy to poprzez związek zgody, czy to poprzez związek rzędu. Stanowią narzędzie dopasowania bardziej ekonomiczne niż system przyimków (z jakim mamy do czynienia np. w języku francuskim). Drugie służą do tworzenia nowych wyrazów oraz – jeśli przyjąć inną perspektywę – do rozpoznawania relacji motywacyjnych.

Co się dzieje, jeżeli oba elementy wystąpią w jednym leksemie? Otóż sufixs zajmie miejsce tuż przy morfemie tematycznym, a końcówka, zgodnie ze swą nazwą – ostatnie, po sufiksie, na końcu danej słowoformy, por.:

ortalion-ow-ego, nie **ortalion-ego-ow*,

pokaś-yw-ać, nie zaś **pokaś-ać-yw*,

pudeł-eczk-a, nie zaś **pudeł-a-eczk*,

atyglobalist-yczn-ego, nie zaś **atyglobalist-ego-yczn*.

Gdybyśmy postawili znak równości między sufiksami (słowotwórczymi) a końcówkami (fleksyjnymi), to, próbując tworzyć nowe wyrazy, zamieszczałibyśmy w nich beztrąsko elementy fleksyjne. Mogłyby tak powstać następujące słowo(po)-twory:

od rzeczownika *nauka* – np. przymiotnik **nauc-e-owy*,

od przymiotnika *boski*, *-a*, *-e* – rzeczownik **boski-ej-ość*,

od czasownika *biegać* – rzeczownik **bieg-aj-anie*.

Aby uniknąć tego typu błędów, nie odwołując się do różnicy między częstką fleksyjną (końcówką) a słowotwórczą (sufiksem), użytkownik języka musiałby uczyć się na pamięć list wyrazów podobnie zbudowanych.

Tymczasem w myśl sformułowanej przez A. Nagórko zasady **końcówki fleksyjne nie wchodzi do wyrazu derywowanego**. Należy je więc odrzucić przed dodaniem części słowotwórczej – czy nazwiemy ją sufiksem, czy przyrostkiem, czy wreszcie użyjemy hiperonimu *afiks*, to już sprawa wtórna.

Powyższe przykłady przedstawiają stanowiska współczesnych badaczy języka polskiego. Aby nie być prowincjonalną, oddaję głos autorytetom zagranicznym.

W odróżnieniu od lingwistów sytuujących problem odróżniania sufiksu od końcówki tylko w obszarze morfologii wybitny językoznawca francuski Denis Apothéloz (2002) podkreśla coś znacznie ważniejszego:

Le terme *d'affixe* recouvre les préfixes, qui se placent à gauche de la base, les infixes, qui se placent à l'intérieur de la base, et les suffixes, qui se placent à droite de la base¹ (s. 13).

La distinction entre affixes de flexion et affixes de dérivation est essentielle, car elle engage la frontière entre deux grands domaines de la linguistique : la syntaxe et la morphologie. [...]

Les affixes de flexion [...] ne créent pas un lexème nouveau, mais une autre forme d'un même lexème. [...]

[...] les affixes de dérivation, contrairement aux flexifs, servent à former des lexèmes nouveaux. [...] ils servent surtout à faire apparaître des relations entre les différentes unités du lexique et, par conséquent, à structurer celui-ci. Considérons le suffixe *-erie* dans *vitrierie*. Il sert notamment à construire des mots signifiant approximativement : « endroit où a lieu une certaine activité en rapport avec X », 'X' représentant l'objet désigné par le morphème lexical sur lequel le suffixe opère (ici, *vitre*). [...]

Mais il sert surtout à structurer une partie du lexique français en maintenant un rapport perceptible, à la fois formel et sémantique, d'une part entre *vitrierie*, *horlogerie*, *marbrerie*, *lingerie*, *triperie*, *cartonnerie*, *cidrerie*, etc. [...], d'autre part entre *vitre* et *vitrierie*, *horloge* et *horlogerie*, etc. [...] ² (s. 14).

1 „Termin *afiks* obejmuje prefiksy, które stawia się na lewo od podstawy, infiksy, które umieszcza się wewnątrz podstawy, oraz sufiksy, które umieszcza się na prawo od podstawy” [tłum. – W.F.].

2 „Rozróżnienie między afiksami fleksyjnymi a afiksami derywacyjnymi jest sprawą zasadniczą, ponieważ wyznacza ono granicę między dwiema wielkimi dziedzinami językoznawstwa: składnią i morfologią. [...]

Afiksy fleksyjne [...] nie tworzą nowych leksemów, lecz inną formę tego samego leksemu. [...]. [...] afiksy derywacyjne, w przeciwieństwie do fleksyjnych, służą do tworzenia nowych leksemów. [...] służą przede wszystkim temu, by wydobyć relacje pomiędzy różnymi jednostkami słownika, a więc by nadać mu strukturę. Weźmy sufiks *-erie* w *vitrierie*. Służy m.in. do tworzenia wyrazów, które znaczą mniej więcej ‘miejsce, w którym wykonywana jest pewna działalność w związku z X’,

Z przytoczonego fragmentu wynika niezbicie, że D. Apothéloz wyraźnie rozgranicza pojęcia morfemu słowotwórczego i końcówki, choć nie stosuje terminów *sufiks* ani *końcówka*, por.:

On observera également que les mécanismes de la flexion et ceux de la dérivation se distinguent par leur systématique, et donc par leur prévisibilité. Ainsi, hormis quelques cas de défektivité (comme *braire* et *éclore*), un verbe peut toujours être conjugué à n'importe quelle personne de n'importe quel temps ; tandis que d'une base donnée, beaucoup de dérivés pourtant théoriquement possibles ne sont jamais produits et n'ont donc d'existence que virtuelle. Par exemple, il n'existe pas de nom en *-ment*, *-ation* ou *-age* dérivé du verbe manger (*?mangeage*, *?mangement*, *?mangeation*), alors que de tels dérivés existent pour d'autres verbes (cf. *accouchement*, *damnation*, *radotage*) [...]³ (s. 14).

Podobne rozróżnienie wprowadzają Martin Riegel, Jean-Christophe Pellat i René Rioul w *Grammaire méthodique du français*, cenionym podręczniku akademickim:

[...] on distingue d'un point de vue fonctionnel :

les affixes flexionnels porteurs d'une signification proprement grammaticale **et qui ne créent pas de mots nouveaux** [podkr. moje – W.F.], mais des formes différentes d'un même mot. En français, ils sont postposés et peuvent se cumuler : m-on/-a/-es; courageu-x/-se; chant-ons/-ez/-er-ai/-i-ont/-s etc.

Remarque. – On appelle couramment **désinence** l'affixe grammaticale ou la séquence d'affixes qui apparaissent à la finale des noms, adjectifs, déterminants et verbes⁴ (Riegel, Pellat, Rioul 2005: 537–538).

gdzie X reprezentuje obiekt – desygnat morfemu leksykalnego, do którego przyłącza się sufiks. [...].

Przede wszystkim jednak [ów sufiks] służy do ustrukturyzowania pewnej części francuskiego słownictwa, ponieważ utrzymuje widoczny związek, jednocześnie formalny i znaczeniowy, między *vitrierie*, *horlogerie*, *marbrerie*, *lingerie*, *triperie*, *cartonnerie*, *cidrerie* itd. z jednej strony [...], a z drugiej – między *vitre* i *vitrierie*, *horloge* i *horlogerie*” [tłum. – W.F.].

- 3 „Zauważmy też, że procesy fleksyjne różnią się od procesów derywacyjnych systematycznością, a więc przewidywalnością. Nie licząc kilku przypadków odmiany defektywnej (jak dla *braire* czy *éclore*), można odmieniać czasownik przez dowolną osobę dowolnego czasu. Natomiast od danej podstawy słowotwórczej wiele derywatów, choć teoretycznie możliwych, nigdy nie powstaje, istnieją zatem tylko wirtualnie. Na przykład od czasownika *manger* nie powstaje ani rzeczownik na *-ment*, ani na *-ation*, ani na *-age* (*?mangeage*, *?mangement*, *?mangeation*), podczas gdy takie rzeczowniki tworzone są od innych czasowników (cf. *accouchement*, *damnation*, *radotage*) [...]” [tłum. – W.F.].
- 4 „Z funkcjonalnego punktu widzenia wyróżniamy: afiksy fleksyjne, niosące znaczenie czysto gramatyczne, nie tworzące nowych wyrazów, lecz różne formy tego samego wyrazu. We francuskim są one przyłączane po temacie i mogą ulegać kumulacji : m-on/-a/-es; courageu-x/-se; chant-ons/-ez/-er-ai/-i-ont/-s itd.
Uwaga: Nazywa się zwykle końcówką afiks gramatyczny lub ciąg afiksów, które pojawiają się na końcu rzeczowników, przymiotników, określników i czasowników” [tłum. – W.F.].

Tak więc zarówno w języku polskim, jak i francuskim (a z pewnością także w rosyjskim) zwalczane przez M. Stachowskiego rozróżnienie terminologiczne okazuje się konieczne. Z faktu, że STJ podaje definicję wprowadzającą chaos pojęciowy, wynika jedynie, że to ona jest błędna, nie zaś dystynkcja terminologiczna – niepotrzebna.

Sugerowana przez Stachowskiego idea stworzenia terminologii przydatnej do opisu wszystkich języków jest nierealna. Nigdy bowiem nie udowodniono, że kategorie lingwistyczne w językach świata mają charakter uniwersalny. Języki o wyraźnie odmiennym systemie gramatycznym, jak choćby turecki, o ile istotnie powyższego podziału nie da się do nich zastosować, należy po prostu opisywać inaczej. Nie można przykładać do innych języków tej samej miary, co do własnego, i to wedle reguł gramatyki właściwych grece i łacinie, co już zarzucono m.in. autorom XVII-wiecznej *Grammaire générale et raisonnée* (zw. *Gramatyką z Port-Royal*) (reprint: Arnould, Lancelot 1966). Z kolei próby opisanego własnego języka tak, jak opisuje się języki zupełnie odmienne, jak choćby ta, którą podjęli zwolennicy gramatyki dystrybucyjnej i następnie generatywno-transformacyjnej (w jej wersji asemantycznej), jest skazana na niepowodzenie (mimo skądinąd ciekawych wniosków naukowych z samego eksperymentu) (por. Więckowski 2008).

Co zaś się tyczy aspektu dydaktycznego, wypada zgodzić się ze Stachowskim, że nadmiar terminów nie ułatwia życia ani nauczającym, ani uczącym. Jednak to, że mamy rzeczywiście do czynienia z nadmiarem, nie zostało wystarczająco udowodnione.

Rozróżnienie elementów słowotwórczych (sufiksów) i fleksyjnych (końcówek) jest dziś stosowane powszechnie i konsekwentnie, zarówno w opisach teoretycznych, jak i praktycznych. Ten drugi aspekt najlepiej ilustrują szczególnego rodzaju opracowania leksykograficzne – słowniki gniazdowe (np. SGS). W dziesiątkach tysięcy leksemów polskich przyjęto zasadę oddzielania łącznikiem sufixów (wcześniejszych w ciągu linearnym), podczas gdy wykładniki fleksyjne formy podstawowej podaje się w nawiasach okrągłych, przy czym ani razu morfem fleksyjny nie znalazł się przed słowotwórczym. Pozwala to uznać „lokalizujący” składnik definicji obu terminów za w pełni relewantny.

Zatem poprawna analiza wyrazu derywowanego w języku polskim przebiega następująco:

kompens-acja, gdzie *kompens-* jest tematem, *-acja* – sufiksem,

spół-głosk-(a), gdzie *spół-* jest 1. tematem, *-głosk-* – 2. tematem, *(a)* – końcówką fleksyjną mianownika (sic!),

czerwon-aw-ego, gdzie *czerwon-* jest tematem, *-aw-* – sufiksem, zaś *-ego* – końcówką fleksyjną,

zakas-yw-ać, gdzie *zakas-* jest tematem, *-yw-* – sufiksem, *-ać* – końcówką fleksyjną bezokolicznika (sic!).

W świetle przytoczonych opinii oraz przykładów widać wyraźnie, że terminów *sufiks* i *końcówka* nie można uznać za synonimy, czyli przejawy redundancji nazewnicznej. Każdy z nich bowiem można zdefiniować w sposób wskazujący, że odnoszą się one do pojęć całkowicie rozłącznych. I tak, sufiks:

- 1) zmienia znaczenie podstawy: *bad-acz*;
- 2) zachowuje swoją postać morfologiczną w paradygmacie danego wyrazu: *bad-acz-owi*;
- 3) jest zlokalizowany z prawej strony tematu, przed końcówką fleksyjną.

Końcówka natomiast:

- 1) pełni funkcję gramatyczną;
- 2) zmienia się – z natury swojej – w paradygmacie;
- 3) stoi po sufiksie w ciągu linearnym.

Tak mają się sprawy w języku polskim i kilku innych mi znanych, a to przecież na nasz język ojczysty wskazuje artykuł M. Stachowskiego.

Literatura

- APOTHÉLOZ D., 2002, *La construction de lexique français. Principes de morphologie dérivationnelle*, Paris.
- ARNAULD A., LANCELOT C., 1966, *Grammaire générale et raisonnée, ou La grammaire de Port-Royal*, red. H.E. Brekle, Stuttgart-Bad Cannstatt (wyd. 1 – 1660).
- BAŃKO M., 2002, *Wykłady z polskiej fleksji*, Warszawa.
- EJO: K. Polański (red.), *Encyklopedia językoznawstwa ogólnego*, wyd. 2 popr., Wrocław 1999.
- EJP: S. Urbańczyk (red.), *Encyklopedia języka polskiego*, wyd. 2, Wrocław 1991.
- GRZEGORCZYKOWA R., 1972, *Zarys słowotwórstwa polskiego. Słowotwórstwo opisowe*, Warszawa.
- GRZEGORCZYKOWA R., PUZYNNINA J., 1979, *Słowotwórstwo współczesnego języka polskiego. Rzeczowniki sufiksalne rodzime*, Warszawa.
- GWJP 1984: R. Grzegorczykowa, R. Laskowski, H. Wróbel (red.), *Gramatyka współczesnego języka polskiego. Morfologia*, wyd. 1, Warszawa.
- GWJP 1998: R. Grzegorczykowa, R. Laskowski, H. Wróbel (red.), *Gramatyka współczesnego języka polskiego. Morfologia*, wyd. 2 zm., Warszawa.
- HEINZ A., 1961, *Fleksja a derywacja*, „Język Polski” XLI, s. 343–354.
- JADACKA H., 2001, *System słowotwórczy polszczyzny (1945–2000)*, Warszawa.
- NAGÓRKO A., 1982, *O kierunku derywacji słowotwórczej i semantycznej*, „Poradnik Językowy” nr 5, s. 283–296.
- NAGÓRKO A., 1998, *Zarys gramatyki polskiej*, Warszawa.
- NAGÓRKO A., 2010, *Podręczna gramatyka języka polskiego*, Warszawa.
- PUZYNNINA J., 1978, *O relacjach derywatów do ich podstaw i peryfraz słowotwórczych*, „Poradnik Językowy” nr 3, s. 93–98.
- RIEGEL M., PELLAT C., RIOUL R., 2005, *Grammaire méthodique du français*, Paris.

- SGS: *Słownik gniazd słowotwórczych współczesnego języka ogólnopolskiego*, t. I: T. Vogelgesang, *Gniazda odprzymiotnikowe*, Kraków 2001; t. II: H. Jadacka oraz M. Bondkowska i in., *Gniazda odrzeczownikowe*, Kraków 2001; t. III: M. Skarżyński oraz M. Berend i in., *Gniazda odczasownikowe*, Kraków 2004; t. IV: M. Skarżyński, *Gniazda motywowane przez liczebniki, przysłówki, zaimki, przyimki, modulanty, onomatopeje, wykrzykniki*, Kraków 2004.
- SKARŻYŃSKI M., 2000, *Słownik przypomnień gramatycznych dla studentów filologii polskiej*, Kraków.
- SKARŻYŃSKI M. (red.), 2003, *Słowotwórstwo gniazdowe. Historia, metoda, zastosowania*, Kraków.
- STACHOWSKI M., 2018, *Terminy „sufiks” i „końcówka” w polskiej terminologii gramatycznej*, „LingVaria” nr 2 (26), s. 277–286, [on-line:] <https://doi.org/10.12797/LV.13.2018.26.18>.
- STJ: Z. Gołąb, A. Heinz, K. Polański, *Słownik terminologii językoznawczej*, Warszawa 1968.
- WASZAKOWA K., 1993, *Słowotwórstwo współczesnego języka polskiego. Rzeczowniki z formantami paradygmatycznymi*, Warszawa.
- WIĘCKOWSKI P., 2008, *Młot na językoznawców, czyli o metodologii generatywizmu Chomsky’ego*, [w:] P. Stalmaszczyk (red.), *Metodologie językoznawstwa. Współczesne tendencje i kontrowersje*, Kraków, s. 43–104.

Why is the Distinction between Suffix and Desinence Worth Preserving?
(a reply to M. Stachowski’s paper *The terms “suffix”*
and *“desinence” among Polish grammatical terms*)
Summary

This paper is an answer to M. Stachowski’s article *The terms “suffix” and “desinence” among Polish grammatical terms*; it presents a different point of view. It points out that the terms mentioned in the title are not only used separately within the sub-disciplines of morphology, i.e. in research concerning inflection and word-formation, but also, due to their functions, make possible the distinction between lexicon and syntax, as well as the structuring of the lexicon. They also play a role in glottodidactics. An analysis of some derivatives, coupled with an interpretation of the terms extracted from linguistic compendia concerning Polish and French, shows that the distinction between a suffix and a desinence is both simple and useful. The attributes of a suffix are: 1) changing the meaning of the base; 2) absence of changes during inflection; 3) position before the ending (desinence). The second of the analysed terms does not possess these properties.